

Rozdział Drugi

Władcy i społeczność chrześcijańska wobec Żydów

Relacje chrześcijańsko-żydowskie w okresie średniowiecza są problemem złożonym. Niejednokrotnie stosunek do tej narodowości determinowały względy gospodarcze i społeczne.

W niniejszym rozdziale rozpatrzemy postawę poszczególnych władców wobec wyznawców judaizmu. Istotne znaczenie będzie miało również przyjrzenie się jak kształtowały się relacje w miastach na linii społeczność chrześcijańska – starozakonni. Wzajemne kontakty były nieraz pełne sporów, przejawów nietolerancji i utartych stereotypów. Odpowiemy zatem na pytanie, dlaczego dochodziło do tych konfliktów - czy miały one przyczyny ekonomiczne, czy podłoże fanatyzmu religijnego.

Przechodząc do odpowiedzi na postawione wyżej pytania w pierwszej kolejności zajmiemy się stosunkiem władców polskich (książąt i królów), królów czeskich¹ i społeczności chrześcijańskiej do Żydów. Jak już wspominaliśmy w pierwszym rozdziale, książęta polscy w pierwszym etapie osadnictwa, roztaczali opiekę nad Żydami. Przychyłność władców polskich do wyznawców judaizmu miała kluczowe znaczenie w osadnictwie społeczności na naszych ziemiach. Z tej przyczyny zrodziła się piękna legenda, wyrażająca nadzieję i zarazem wiarę w spokojne życie Żydów w kraju nad Wisłą. Jednocześnie niosła z sobą echa cierpienia, jakie przeżywali w wielu krajach Europy zachodniej: „I widział Izrael, jak ciągle powtarzają się jego cierpienia, jak mnożą się zakazy, wzmagają prześladowania, jak wielka staje się niewola, jak z powodu panującego zła nieszczęście goni nieszczęście, jak mnożą się akty wypędzenia, i nie mógł już dłużej wytrzymać z powodu tych, którzy go nienawidzili. Wyszedł, więc na drogę, patrzył i pytał o ścieżki tego świata, którą powinien pójść, aby znaleźć wreszcie spokój. Wtedy z nieba spadła kartka: Idźcie do Polski! Poszli więc do Polski i ofiarowali królowi całą górę złota, a król przyjął ich z wielkimi honorami. Bóg ulitował się nad nimi i pozwolił im zaznać łaski od króla i książąt. [...] Istnieje jednak także przesłanka ku temu, że Izrael zamieszkiwał w polskim kraju od pradawnych czasów i rozkwitał tam w uczoności i prawie. Gdy przybyli bowiem z królestwa Franków, znaleźli w

¹ Z uwagi na przynależność Śląska do Czech od I połowy XIV wieku.

Polsce las, którego drzewa pokryte były wokół napisami, a na każdym drzewie wryty był traktat z Talmudu. To las kawęczyński, który ciągnie się do Lublina. Są też i tacy, którzy wierzą, że również nazwa kraju pochodzi ze świętego źródła, z języka Izraela. Gdy Izrael, bowiem tam dotarł, powiedział po – lin², co oznacza: tu przenocuj! I mieli na myśli, tu chcemy przenocować, zanim Bóg znowu pozwoli zebrać się rozproszonemu ludowi Izraela. Tak opowiadali nasi dziadowie”³.

Bez pozwolenia władzy państwowej nie było możliwe, aby ludność ta mogła się osiedlić w Przemyślu, czy też innych ośrodkach. Szacunkiem i tolerancją otaczał ich Mieszko III Stary, powierzając Żydom prowadzenie własnej mennicy. Również mincerze żydowscy służyli Kazimierzowi Sprawiedliwemu, Bolesławowi Wysokiemu i Władysławowi Laskonogiemu⁴. Także książę wielkopolski Bolesław Pobożny (1221 – 1279) wydał dla tamtejszych Żydów, 16 sierpnia 1264 roku w Kaliszu przywilej, tzw. Statut kaliski, gwarantujący wyznawcom religii mojżeszowej wolność kultu religijnego, zachowania swoich praw, obyczajów, tworzenia gmin, swobodę działalności gospodarczej⁵. Statut ponadto gwarantował bezpieczeństwo osobiste oraz, co było istotne, uznawał Żydów za sługi skarbu książęcego⁶. Książę w punkcie 31 przywileju zarządził, aby nikt nie oskarżał Żydów o spożywanie krwi ludzkiej. W przypadku pomówienia Żyda o zabicie chłopca

² **Polin** (פּוֹלִין) to nazwa Polski w języku jidysz, oznaczająca także w języku hebrajskim "tutaj spocznij" lub "miejsce bezpiecznego uchodźstwa". W 1492 roku Żydzi zostali wygnani z Hiszpanii, Portugalii i krajów niemieckich. Legenda żydowska głosi, iż podczas ucieczki grupa uchodźców podczas podróży na wschód dotarła do granic Polski. Tam odczytali jej nazwę jako Poh lin, biorąc to za dobry omen. W wyniku tego osiedlali się masowo na gościnnej polskiej ziemi. Źródło: "<http://pl.wikipedia.org/wiki/Polin>". Zob. także, I. Gutman, Skąd się wzięli Żydzi w Polsce? [w:] Trudne pytania w dialogu polsko – żydowskim, oprac. zbiorowe, Warszawa 2006, s.24.

³ Tekst zaczerpnięty z: H. Haumann, Historia Żydów w Europie Środkowej i Wschodniej, Warszawa 2000. Porównaj: S.J. Agnon, Polen – die Legende von der Ankunft, [w:] Das Buch von den polnischen Juden, red. S.J. Agnon, A. Eliasberg, Berlin 1916, s. 3- 4; Żydzi w Polsce Antologia literacka, oprac. H. Markiewicz, Kraków 1997, s. 183 – 184.

⁴ M. Fuks, Z. Hoffman, M. Horn, Żydzi polscy. Dzieje i kultura, Warszawa 1982, s.9.

⁵ Zob. H. Zaremska, Statut Bolesława Pobożnego dla Żydów. Uwagi w sprawie genezy, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, LXIV, 2004.

⁶ KDW, t. I, nr 605, s. 563 - 566; P. Fijałkowski, Dzieje Żydów w Polsce. Wybór tekstów źródłowych XI – XVIII wiek, nr 1, s.15 – 19; R. Grodecki, Dzieje Żydów w Polsce do końca XIV wieku, [w:] Polska piastowska, red. R. Grodecki, Warszawa 1969, s.641 – 653; M. Horn, Działalność gospodarcza Żydów Polskich w średniowieczu na tle rozwoju osadnictwa, „BŻIH”, nr 2 – 3 (126 – 127), Warszawa 1983, s.75.

chrześcijańskiego należało to udowodnić. Słuszność oskarżenia musiało potwierdzić trzech chrześcijan i tyleż samo Żydów. Jeśli podejrzenie okazałoby się słuszne, Żyd winny przestępstwa poniesie karę przewidzianą przez prawo dla tego rodzaju zbrodni. W przypadku, jeśli było niesłuszne, karę przewidzianą dla Żyda – zabójcy miał ponieść chrześcijański oszczerca⁷. Za zabójstwo sprawca miał ponieść śmierć, a jego majątek przechodził na rzecz skarbu książęcego. Podobne kary zostały przewidziane za zranienie Żydówki, napad na bożnicę, zdewastowanie cmentarza żydowskiego, porwanie dziecka (zapewne w celu jego ochrzczenia) i siłowe odbieranie zastawów. Z uwagi, że Żyd jest własnością księcia, za skrzywdzenie bądź zranienie tegoż winowajca musiał wpłacić grzywnę księciu. Bolesław Pobożny zabronił samowolnego więzienia Żydów pod zarzutem fałszowania monety. Nakazywał chrześcijanom, aby przyszli wyznawcom judaizmu z pomocą, gdy usłyszą wołanie o ratunek. Byli również zwolnieni od kwaterunku wojskowego i dworskiego⁸. Zapewne pod naciskiem Kościoła nie wolno było starozakonnym przyjmować w gościnę chrześcijan. W dziedzinie handlu mieli prawo swobodnego przewozu towarów w kraju jak i ich importu z zagranicy. Cło i myto płacili takie samo jak kupcy chrześcijańscy, mieli także prawo do sprzedaży artykułów spożywczych. W statucie wolno było Żydom pożyczać pieniądze pod zastaw ruchomy. Nie wolno było pożyczać pod zastaw nieruchomości tj. na majątek ziemski i skrypty dłużne opiewające na ziemię, co ograniczało wysokość udzielanych kredytów. Żydzi mogli w tej sytuacji dawać kredyty na majątek ziemski na własne ryzyko, bowiem sądy nie uznałyby roszczeń pożyczkodawcy wobec dłużnika⁹. Pożyczka miała być zwrócona w tej postaci w jakiej była udzielona¹⁰. Konie mogły być przyjmowane w zastaw tylko w dzień i przy świadkach publicznie. W tym przypadku chodziło o to, żeby w razie zarzutu, że koń jest kradziony, Żyd mógł udowodnić swoją niewinność¹¹. Z tych operacji wyłączono jedynie przedmioty kościelne(monstrancje, kielichy i inne). Statut nie określał wysokości procentu, jedynie od odsetek niespłaconych do miesiąca miały być naliczane procenty¹². Wynika z tego, że Żydzi mogli przejmować na własność domy i ziemię swoich

⁷ KDW, t. I, nr 605, s. 563 – 566.

⁸ KDW, t. I, nr 605, s. 563 – 566; M. Bałaban, Historia i literatura żydowska ze szczególnym uwzględnieniem Żydów w Polsce, t. II, Lwów – Warszawa – Kraków 1925,s.330-331; tenże, Dzieje Żydów w Krakowie i na Kazimierzu, t. I, Kraków 1912, s.6-7.

⁹ R. Grodecki, Dzieje Żydów...,s.645

¹⁰ Tamże.,645.

¹¹ Tamże,s.649.

¹² KDW, t. I, nr 605, s. 563 – 566; M. Bałaban, Historia i literatura żydowska...,332.

dłużników. Podlegali jurysdykcji księcia bądź jego wojewodzie lub sędziego. Wojewoda, nie miał jednak precyzyjnie określonych kompetencji. Mógł powoływać starozakonnych na dowolnie wybrane miejsce poza synagogą. Posiadał ponadto prawo poboru opłat sądowych z kar nakładanych na chrześcijan za bezkrwawe pobicie Żyda, zranienie bądź utrudnianie swobody handlu. Wyznawcy religii mojżeszowej byli całkowicie zwolnieni od sądownictwa magistratu miasta, w którym mieszkali. W sprawach kryminalnych Żyda miał sędzić osobiście książę. Natomiast spory pomiędzy samymi Żydami miały być w wyłącznej jurysdykcji starszych gminy¹³. Wojewodzie lub sędziemu wolno było ingerować tylko jeśli jedna ze stron poprosi o pomoc. Sądy miały odbywać się tylko w synagodze, chyba, że książę lub wojewoda wybierze inne miejsce na odbycie rozprawy sądowej. Dzięki tym zapisom społeczność ta była pod specjalną ochroną władzy książęcej¹⁴. Podobne w brzmieniu przywileje nadali Żydom książęta śląscy, a mianowicie: książę wrocławski Henryk IV Probus w latach 1273 – 1290, Henryk Głogowski I po 1274 roku, Henryk Legnicki w latach 1290 – 1295, Bolko legnicko – wrocławski w 1295 i Henryk Głogowski II w 1299 roku¹⁵. Żydzi otrzymywali również generalne przywileje królewskie w Świdnicy (1295 i 1328 r.) oraz we Wrocławiu (1327 i 1339r.)¹⁶. Przywilej nadany przez Henryka IV Probusa dla świdnickich Żydów w 1285 roku, został w dziesięć lat później powtórzony przez Bolka I świdnickiego. Były one wzorowane, jak to już wspomnieliśmy, na statucie kaliskim Potwierdził je następnie w 1328 roku Bolko II¹⁷.

W 1315 roku, książę wrocławski, Henryk VI powierzył urząd zwierzchnika dworu i kuchni książęcej Żydowi Salomonowi¹⁸. Ta przychylność władz państwowych nie była

¹³ Na temat funkcjonowania sądów żydowskich zob. artykuły: M. Lissner, Sądy żydowskie w Polsce ich ustrój i właściwość, „BŻIH”, nr 34, 1960, s.97 – 130; S. Grodziski, Z dziejów krakowskiego sądownictwa wojewodzińskiego nad Żydami, [w:] Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej, Materiały z konferencji „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej”, red. A. Link – Lenczowski, T. Polański, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991, s. 102 – 116; S. Shilo, Stosunki prawne pomiędzy jednostką a gminą w prawie żydowskim w Polsce w XVI i XVII wieku, [w:] Żydzi..., s.91 – 101.

¹⁴ M. Cetwiński, Śląski tygiel, Częstochowa 2001, s. 305 – 306.

¹⁵ M. Horn, Działalność gospodarcza Żydów Polskich...,s.75; R. Grodecki, Dzieje Żydów...,665 – 667; M. Fuks, Z. Hoffman, M. Horn, Żydzi polscy...,s.9.

¹⁶ K. Maleczyński, Epoka feudalna, [w:] Historia Śląska, t. I, cz. I, red. K. Maleczyński, Wrocław 1960, s.486.

¹⁷ Silesiacarum rerum scriptores, wyd. F.W. Sommersberg, t. III, Leipzig 1730, s.91 -94.

¹⁸ Vereine für Geschichte und Alterthum Schlesiens. Das Formelbuch des Domherrn Arnold von Protzan, [w:] Codex diplomaticus Silesiae, t. V(dalej: CDS V), wyd. W. Wattenbach, Breslau 1862, nr 73, s. 57; J. Drabina, Kościół wobec Żydów...,s.19 – 20.

jednak bezinteresowna. Żydzi udzielali kredytów na znaczne sumy książętom śląskim, a nawet biskupom wrocławskim. W 1300 roku pożyczyci niemałe kwoty księciu Henrykowi głogowskiemu, przy okazji hojnie obsypując go darami z okazji obwarowania miasta Bolesławca¹⁹. W roku 1348 Bolko świdnicki zastawił Żydowi Izaakowi za 100 grzywien miasto Lwówek. Przy okazji książę pozwolił mu pobierać czynsz roczny w wysokości 25 grzywien²⁰. Co więcej Bolko świdnicki zastawił nawet Świdnicę, a Bolesław III Brzeski - Niemczę²¹. Potwierdzeniem tego stanu rzeczy są zachowane listy dłużnicze znalezione u Żydów po ich uwięzieniu w maju 1453 roku we Wrocławiu²².

Także w Królestwie Polskim monarchowie darzyli społeczność żydowską wieloma względami. Momentem przełomowym było rozszerzenie przywileju Bolesława na całe królestwo polskie przez Kazimierza Wielkiego w 1334 roku²³. Został następnie potwierdzony w latach 1364 i 1367²⁴. W 1367 roku przywilej otrzymali także Żydzi lwowscy, którym przyznano prawną autonomię, swobody w prowadzeniu działalności handlowej i kredytowej oraz ochronę przed prześladowaniami. Uprawnienia wzorowane były na dokumencie Bolesława Pobożnego z 1264 roku²⁵. Kazimierz Wielki położył wielkie zasługi w szerzeniu tolerancji religijnej na naszych ziemiach. Postępowanie królewskie miało charakter przemysłanych działań.

¹⁹ F. Rosenthal, Najstarsze osiedla żydowskie na Śląsku, „BŻIH”, nr 34, Warszawa 1960, s.5.

²⁰ E. Maleczyńska, Epoka feudalna od XIV do XVI wieku, [w:] Historia Śląska, t. I, cz. II, red. K. Maleczyński, Wrocław – Warszawa – Kraków 1961, s. 166.

²¹ M. Wodziński, Hebrajskie inskrypcje na Śląsku XIII – XVIII wieku, Wrocław 1996, s.199.

²² G. Bondy, Zur Geschichte der Juden in Böhmen, Mähren und Schlesien, t. I, Prag. 1906, nr 138 – 140; Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Zbiór Klozego, nr 119, s. 3 – 6; J. Drabina, Kościół wobec Żydów na średniowiecznym Śląsku, „Sobótka” 44: nr 1, 1989, s.14 – 15.

²³ M. Horn, Działalność gospodarcza..., s.76; A. Żbikowski, Żydzi, Wrocław 2004, s.19; R. Żebrowski, Dzieje Żydów w Polsce. Kalendarium, Warszawa 1993, s.17.

²⁴ J. Wyrozumski, Żydzi w Polsce średniowiecznej, [w:] Żydzi..., s.134 – 135; S. Kutrzeba, Sądownictwo nad Żydami w województwie krakowskim, [w:] Studia do historii sądownictwa w Polsce, Lwów 1901, s.107; A. Falniowska – Gradowska, Sędziowie żydowscy w województwie krakowskim w XVI – XVIII wieku, [w:] Żydzi w Małopolsce. Studia z dziejów osadnictwa i życia społecznego, red. F. Kiryk, Przemyśl 1991; A. Żbikowski, Żydzi..., s.21.

²⁵ M. Kapral, Przywileje królewskie dla lwowskich Żydów w XIV – XVIII wieku. Przegląd źródłoznawczy, „Studia Judaica” 4:2001, nr 1-2(7-8), 56; W. Wisłocki, Przywilej Kazimierza Wielkiego dany Żydom miasta Lwowa „Przewodnik Naukowy i Literacki” (dodatek do „Gazety Lwowskiej”) 1873, t.2, s. 717 – 727.

W Europie z uwagi na epidemię „czarnej śmierci” panującej w latach 1348 – 1350²⁶ znaleziono kozła ofiarnego w żydowskim narodzie²⁷. Podejrzewano, że zatruli oni studnie i źródła. Rozpoczęły się kolejne pogromy, a przerażona ludność żydowska uciekała do Polski. Tam spotkała się z przychylnym przyjęciem króla Kazimierza, dostrzegającego w Żydach przeciwwagę dla niemieckiego mieszczaństwa. Patrycjat niemiecki był niejednokrotnie nielojalny wobec władzy królewskiej²⁸.

Ostatni Piast na tronie polskim miał świadomość dużej siły ekonomicznej Żydów, przyczyniających się do rozwoju ekonomicznego ówczesnych miast polskich. Przykładem jest Żyd Lewko²⁹, piastujący godność osobistego bankiera królewskiego. Podwaliny pod jego wysoką pozycję, położył już ojciec, Jordan posiadający w Krakowie sporo nieruchomości. Matka - Kaszyca miała dworek pod Krakowem³⁰. Władca często korzystał z rad Lewka w sprawach skarbowych. Powierzono mu również w dzierżawę podatki i zarządzanie kopalniami soli w Wieliczce i Bochni³¹. Ludwikowi Węgierskiemu udzielał pożyczek, za które ręczyli panowie polscy³². Po śmierci królowej egzekwował długi od Zakliki, kanclerza królestwa, Krystyna, kasztelana sądeckiego i Ligęzy, wojewody łęczyckiego³³. Swoją funkcję pełnił jeszcze za panowania Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi³⁴. Klientami Lewka byli liczni panowie małopolscy, Otto z Pilczy, wojewoda sandomierski, Ziemowit, książę mazowiecki, posiadał place i domy przy ulicy Żydowskiej w Krakowie. Handlował także nieruchomościami i gruntami³⁵. Jego sukcesy gospodarcze i względy monarsze, wzbudzały rosnącą zazdrość i nienawiść krakowskiego patrycjatu. Po śmierci interesy w Polsce,

²⁶ M. Cetwiński, Śląski tygiel, Częstochowa 2001, s. 309.

²⁷ R. Girard, Kozioł ofiarny, Łódź 1982, s. 21 i nn.; M. Cetwiński, Śląski tygiel..., s. 309.

²⁸ H. Haumann, Historia Żydów..., s. 24.

²⁹ Zmarł w 1395 roku.

³⁰ M. Bałaban, Historia i literatura żydowska..., s. 339; tenże, Dzieje Żydów w Krakowie..., s. 9-14; Krakowianie. Wybitni Żydzi Krakowscy, opr. zbiorowe, Kraków 2006, s. 82 – 83; PSJ, s. 43; I. Schiper, Studia nad stosunkami gospodarczymi Żydów w średnich wiekach, Lwów 1911, s. 115 – 126; E. Müller, Żydzi w Krakowie w drugiej połowie XIV stulecia, Kraków 1906, s. 45 – 51.

³¹ M. Bałaban, Studia historyczne, Warszawa 1927, s. 151; M. Haumann, Historia Żydów..., s. 24; M. Horn, Działalność gospodarcza..., s. 81. Dzierżawę posiadał od 1368 roku.

³² M. Bałaban, Historia i literatura żydowska..., s. 339.

³³ Krakowianie. Wybitni Żydzi..., s. 82-83; I. Schiper, Studia nad stosunkami gospodarczymi..., s. 115 – 126; E. Müller, Żydzi w Krakowie..., s. 45 – 51.

³⁴ P. Fijałkowski, Dzieje Żydów..., s. 9.

³⁵ M. Bałaban, Historia i literatura żydowska..., s. 339.

Wrocławiu i Świdnicy przejęła jego żona, Swonka i synowie, Abraham, Kanaan, Izrael, Jordan i córka Golda³⁶. Pomimo funkcjonowania domu bankowego, jego najbliżsi nie potrafili działać z takim powodzeniem jak Lewko³⁷.

Stanowisko i łaski królewskie po Lewku przejął Żyd Wołczko - był dzierżawcą żup solnych w Drohobyczu³⁸. Zakładał też z woli króla Władysława Jagiełły osady na Rusi Czerwonej³⁹.

Kazimierz Wielki próbował kontrolować wysokość stóp procentowych kredytów, jakie chętnie udzielali Żydzi swym chrześcijańskim sąsiadom. Statut małopolski (wiślicki) określił, że procent może wynosić więcej niż połowę pożyczonej sumy⁴⁰, prawo to zostało następnie rozciągnięte na cały kraj w 1368 roku⁴¹. Poważne sprzeciwy budziła praktyka pożyczania przez posiadaczy ziemskich gotówki pod zastaw dóbr ziemskich na skrypt lub hipotekę. Z uwagi na przejmowanie ziemi w poczet niespłaconych długów przez niechrześcijan społeczność szlachecka żądała podjęcia kroków prawnych, kładących takim praktykom kres. Obradujący w Warce zjazd polskiego rycerstwa w 1423 roku, wymusił na królu Władysławie Jagielle wydanie zakazu dla tego typu pożyczek⁴². Zjazd ten ograniczył operacje żydowskie jedynie do kredytu pod zastawy ruchome⁴³. Następnie definitywnie potwierdził to jeszcze sejm piotrkowski w 1496 roku⁴⁴.

Pomimo tego typu zakazów ograniczających prawa społeczności żydowskiej w Królestwie Polskim, cieszyła się ona dużymi swobodami. Przejawem tego była tolerancja i ochrona prawna władców polskich co ilustruje przywilej Kazimierza Jagiellończyka z 1453 roku, potwierdzający autonomię Żydów w państwie polskim⁴⁵. Co prawda pod naciskiem

³⁶ Krakowianie. Wybitni Żydzi..., s. 82-83; M. Bałaban, Dzieje Żydów...,s.14-16.

³⁷ M. Bałaban, Historia i literatura żydowska..., s.340.

³⁸ M. Horn, Działalność gospodarcza...,s. 81; P. Fijałkowski, Dzieje Żydów...,s. 9.

³⁹ P. Fijałkowski, Dzieje Żydów...,s. 9.

⁴⁰ Starodawne prawa polskiego pomniki, t. I, wyd. A.Z. Helcel, Kraków 1856, s. 176 i nn.; J. Drabina, Kościół wobec Żydów...,s. 14 – 15.

⁴¹ J. Drabina, Kościół wobec Żydów...,s.15.

⁴² P.Fijałkowski, Żydzi w mazowieckich wsiach od czasów najdawniejszych do początków XIX wieku,[w:] Żydzi na wsi polskiej, oprac. zbior. Szreniawa 2006, s.17.

⁴³ M. Fuks, Z. Hoffman, M. Horn, Żydzi polscy...,s.10.

⁴⁴ A. Żbikowski, Żydzi...,s.21.

⁴⁵ M. Bersohn, Dyplomatariusz dotyczący Żydów w dawnej Polsce, na źródłach archiwalnych osnuty (1388 – 1782), Warszawa 1910, s.18 – 22; M. Horn, Regesty dokumentów i ekscerpty z metryki koronnej do historii Żydów w Polsce 1697 – 1795, t.II,cz.I:1764 – 1779,Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1984, nr

szlachty w Nieszawie w 1454 roku król odwołał przywileje nadane rok wcześniej Żydom⁴⁶, jednak w dalszym ciągu cieszyli się życzliwością królewską.

Książęta mazowieccy również nadawali przywileje wyznawcom judaizmu. Książę Władysław I w latach 1442 – 1451 udzielił Żydom z ziemi sochaczewskiej prawo do przejmowania ziemi szlacheckiej w przypadku, kiedy właściciel ziemski nie zwróci zadłużenia w trzecim lub czwartym terminie. Po przejęciu majątku, Żyd mógł traktować ziemię jako swoją własność do momentu zwrotu pożyczonych pieniędzy. Analogiczne przepisy nieco wcześniej obowiązywały w ziemi płockiej⁴⁷. W 1448 roku płocki Żyd, Muszka użytkował majątek dłużnika do czasu spłacenia pożyczki⁴⁸.

Na Śląsku sytuacja prawna Żydów była znacznie bardziej skomplikowana⁴⁹. Już w 1226 roku Żydzi zostali wygnani z Wrocławia. Pomimo tych represji ze strony mieszczan wrocławskich, starozakonni musieli tam rychło powrócić. Zdaje się o tym świadczyć zachowany do naszych czasów nagrobek Chaima z 25 grudnia 1246 roku⁵⁰. W 1285 roku ustanowiono ograniczenia handlowe dla Żydów z Wrocławia i Głogowa. Zabroniono im brać w zastaw konie i bydło bez wiedzy przynajmniej jednego chrześcijanina, ponadto zakazano im krojenia i sprzedaży sukna⁵¹. Od 1299 roku, Żydzi we Wrocławiu płacili miastu czynsze i podatki nadzwyczajne, jak od naprawy murów obronnych, zamiast odprawiania straży⁵².

Te samowolne zakazy wprowadzone przez oba miasta nie miały długiego żywota. Wspomniane przez nas przywileje Bolka świdnickiego z 1295 roku i Henryka głogowskiego z 1299 roku przyznawały Żydom szerokie swobody w prowadzeniu działalności gospodarczej.

13, s. 15; nr 32,s.31; S. Grodziski, Z dziejów krakowskiego sądownictwa wojewodzińskiego nad Żydami,[w:] Żydzi...,s.104.

⁴⁶ M. Bobrzyński, O ustawodawstwie nieszawskim Kazimierza Jagiellończyka, Kraków 1873, s. 96 – 97; S. Grodziski, Z dziejów krakowskiego sądownictwa wojewodzińskiego..., [w:] Żydzi...,s.104.

⁴⁷ Starodawne prawa polskie pomniki, t. I, wyd. A.Z. Helcel, Warszawa 1856, s.291-292; Jura Masoviae terrestia, t. I, wyd. J. Rawicki, Warszawa 1972, s.154 – 155; P. Fijałkowski, Żydzi w mazowieckich wsiach od czasów najdawniejszych do początków XIX wieku, [w:] Żydzi na wsi polskiej, oprac. zbior., Szreniawa 2006,s.17.

⁴⁸ P. Fijałkowski, Żydzi w mazowieckich...,s.17; S.M Szacherka, Złoty wiek miasta 1495 – 1580,[w:] Dzieje Płocka, red. A. Gieysztor, Płock 1978, s. 137.

⁴⁹ Zob.: K. Bobowski, Ze studiów nad prześladowaniami i pogromami Żydów na Śląsku w dobie średniowiecza, „Sobótka” 44, nr 1, 1989.

⁵⁰ M. Wodziński, Hebrajskie inskrypcje..., s. 171.

⁵¹ F. Rosenthal, Najstarsze osiedla żydowskie...,s.19.

⁵² M. Bałaban, Historia i literatura żydowska..., s.335.

Wzrastająca konkurencja gospodarcza w miastach, była powodem zakazania w 1302 roku Żydom we Wrocławiu detalicznej sprzedaży sukna. Następnym restrykcyjnym posunięciem wrocławskiego magistratu było zabronienie w 1315 roku handlu mięsem⁵³. Z biegiem czasu odebrano Żydom pozostałe możliwości ekonomicznej działalności, zmuszając ich do lichwy jako jedyne źródła zarobkowania⁵⁴. Identyczne ograniczenia w ślad za Wrocławiem wprowadził w latach 1302 – 1315 Głogów⁵⁵.

Niedługo po tych wydarzeniach, w czasie panującego głodu, doszło w 1319 roku do wygnania Żydów z Wrocławia. Rozfanatyzowani mieszczanie zarzucili im wykupienie wszystkich zapasów żywności⁵⁶. Wysiedlenie nie trwało jednak długo, po rychłym powrocie zostali obłożeni gigantycznymi podatkami⁵⁷. W 1327 r. ten sam los spotkał Żydów w Brzegu⁵⁸.

Nieco później po tych smutnych wydarzeniach zniszczono cmentarz w Legnicy (1345r.)⁵⁹, a kamienie z niego użyto przy naprawie murów miejskich⁶⁰. Podobnie działo się z cmentarzami w Złotorzy, Chojnowie, Lubinie(1345)⁶¹ i we Wrocławiu (1346r.). Stało się tak pomimo gwarancji nietykalności cmentarza i zwolnienia go od podatków po wieczne czasy, jakie otrzymała gmina żydowska od rady miejskiej Wrocławia na przełomie 1315 i 1316 roku⁶². Rajcy wrocławscy złamali jeszcze jedno zobowiązanie, a mianowicie, że pochowane zwłoki nigdy nie będą wykopane⁶³.

W 1349 roku w czasie panującej epidemii „czarnej śmierci”, oskarżono Żydów o sprowadzenie zarazy i wypędzono z wielu miast śląskich⁶⁴. Mnożyły się pogromy i likwidacja gmin żydowskich w Bytomiu nad Odrą, Świdnicy, Głogówku, Kłodzku, Legnicy, Opolu,

⁵³ A. Żbikowski, Żydzi...,s.26.

⁵⁴ M. Bałaban, Historia i literatura żydowska..., s.335.

⁵⁵ Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte und der Einführung und Verbreitung Deutscher Kolonisten und Rechte in Schlesien und der Ober – Lausitz, wyd. G. A. Tzschope, G. A. Stenzel, Hamburg 1832, nr 102, § 5, s.445 i nr 118, § 8, s. 497;M. Horn, Działalność gospodarcza...,s. 78 – 79.

⁵⁶ F. Rosenthal, Najstarsze osiedla żydowskie...,s.15; M. Bałaban, Historia i literatura żydowska..., s.335 - 336.

⁵⁷ M. Wodziński, Hebrajskie inskrypcje...,44.

⁵⁸ M. Bałaban, Historia i literatura żydowska..., s.336.

⁵⁹ F. Rosenthal, Najstarsze osiedla żydowskie...,s.4; M. Wodziński, Hebrajskie inskrypcje...,s.40.

⁶⁰ F. Rosenthal, Najstarsze osiedla żydowskie...,s.4.

⁶¹ Urkundensammlung zur Geschichte...,s.557.

⁶² Breslauer Urkundenbuch, wyd. G. Korn, Breslau 1870, nr 101, s.92; M Łagiewski, Macewy mówią...,s.29.

⁶³ G. Korn, Breslauer Urkundenbuch...,nr 101, s. 92.

⁶⁴ M. Horn, Działalność gospodarcza...,s. 76.

Ziębicach, Paczkowie i prawdopodobnie w Białej⁶⁵. W tych zdarzeniach znaczącą rolę odegrali władcy Czech. Niejednokrotnie zajmowali chwiejną postawę wobec tumultów antyżydowskich w miastach śląskich. Król Jan Luksemburski, w związku z niedawnym pożarem miasta ofiarował radzie miejskiej Wrocławia kamienie z cmentarza żydowskiego dla naprawy murów miejskich⁶⁶. W 1349 roku król Karol IV przekazał radzie wrocławskiej pogorzelsko po spalonych przez pospólstwo domach żydowskich⁶⁷. Z drugiej strony władca ten starał się karać winnych zająć skierowanych przeciwko starozakonnym. Widowym tego przykładem był pogrom w Górze, zapoczątkowany plotką jakoby Żyd Yla (Eliasz) otruł chrześcijanina⁶⁸. Natomiast w Nysie, 2 kwietnia 1349 roku spalono żywcem pewnego Żyda, który nie chciał przyjąć chrztu. Przy okazji puszczono z dymem 40 domów należących do jego pobratymców⁶⁹. Reakcja władcy Czech była stanowcza. Karol IV nakazał śledztwo i doprowadził do skazania sprawców owych zająć. W Górze wydano wyrok na następujących mieszczan: Więclawa (tkacz), Peczka Schrotera (szewc), Tyczka Szewca (rzeźnik), Jekla i anonimowego piekarza⁷⁰. Również w Brzegu, wskutek ingerencji monarszej ukarano winnych wystąpień antyżydowskich⁷¹. Nie uchroniło to jednak tej społeczności przed następnymi prześladowaniami. Akty przemocy we Wrocławiu nastąpiły w 1351 roku, którego konsekwencją było wygnanie Żydów⁷². Zaniepokojony zajściami cesarz Karol IV polecił 13 stycznia 1359 roku władzom miejskim Wrocławia, Środy Śląskiej, Namysłowa i Góry zapewnić bezpieczeństwo Żydom zamieszkujących w tych miastach⁷³. Monarszy nakaz został rychło wykonany. Już 19 lutego 1359 roku, władze wspomnianych miast zagwarantowały bezpieczeństwo starozakonnym⁷⁴.

⁶⁵ M. Wodziński, Hebrajskie inskrypcje...,s.44.

⁶⁶ K. Maleczyński, Epoka...,s.487.

⁶⁷ Tamże, 487.

⁶⁸ L. Oelsner, Schlesische Urkunden zur Geschichte der Juden im Mittelalter, Wien 1864, s.53, M. Cetwiński, Śląski tygiel..., s.311.

⁶⁹ F. Rosenthal, Najstarsze osiedla żydowskie...,s.27, przyp.148; M Cetwiński. Śląski tygiel...,s.311.

⁷⁰ L. Oelsner, Schlesische Urkunden zur Geschichte...,s.53; M. Cetwiński, Śląski tygiel...,s.311.

⁷¹ M. Cetwiński, Śląski tygiel...,s.311.

⁷² M. Wodziński, Hebrajskie inskrypcje...,s.44.

⁷³ L. Oelsner, Schlesische Urkunden, nr 23; F. Rosenthal, Najstarsze osiedla żydowskie...,s.23.

⁷⁴ L. Oelsner, Schlesische Urkunden, nr 26; F. Rosenthal, Najstarsze osiedla żydowskie...,s.23.

Uczeni po dziś dzień toczą dyskusję czy w 1349 roku doszło do pogromu Żydów w górnośląskim Bytomiu. Dariusz Walerjański jest zdania, że pogrom miał miejsce⁷⁵. Jan Drabina, słusznie neguje powyższą opinię. Podkreśla fatalną sytuację ekonomiczną miasta, spowodowaną niemożnością eksploatacji srebra i ołowiu. Według tego wybitnego uczonego niepokoje społeczne, miały wtedy związek wyłącznie z kryzysem ekonomicznym, a jej ofiarą padli miejscowi księża⁷⁶. Brak informacji źródłowych o pobycie wyznawców mozaizmu w Bytomiu w pierwszej połowie XIV wieku, dowodzi, że grupa ta była niewielka i tutejsi mieszczanie nie odczuwali konkurencji gospodarczej z ich strony⁷⁷.

Echa krwawych czasów dotarły do Żydów mieszkających poza granicami Śląska i Królestwa Polskiego. Kroniki żydowskie (pinkasy) miasta Norymbergi i Deutz wymieniają miejsca męczeńskiej śmierci w Polsce oraz na Dolnym i Górnym Śląsku. W starym pinkasie miasta Deutz znajduje się modlitwa za dusze męczenników, pomordowanych w latach 1348 – 1350. Wyliczone w nim są miasta, w których doszło do pogromów: Kraków, Bytom⁷⁸, Paczków, Wrocław, Nysa, Świdnica, Oleśnica, Gubin oraz Opole⁷⁹. Również stary pinkas miasta Metz podaje miasta śląskie, w których Żydzi padli ofiarą rzezi w 1349 roku⁸⁰. Landshut w swoich Kinot (Trenach) obok Kalisza i Krakowa wymienia jeszcze Głogów⁸¹.

Należy podkreślić, że mimo prawnych zakazów nie udało się pozbyć Żydów, czy też ograniczyć ich znaczenia w miastach śląskich. Większość gmin śląskich podniosła się ze zniszczeń. W latach 1350 – 1360 osiedliło się we Wrocławiu ok. 130 – 140 rodzin żydowskich⁸². Od tego czasu, aby zamieszkać we Wrocławiu, Żydzi musieli nabyć odpłatny

⁷⁵ D. Walerjański, Żydzi bytomscy – dzieje i kultura, [w:] Ślad przeszłości. Bytom wielokulturowy, pr. zbiorowa, Bytom 2004, s.36.

⁷⁶ J. Drabina, Ludność żydowska w przedindustrialnym Bytomiu (do początków XIX wieku), „Studia Judaica” 8: nr 1- 2(15-16,2005. s.55; tenże, Wokół tragicznego zdarzenia 1367 roku w Bytomiu, [w:] Szkice z dziejów Bytomia, red. J. Drabina, Bytom 1984, s.107 – 120.

⁷⁷ Na temat początków społeczności żydowskiej w Bytomiu zob. także: M.Kopfstein, Geschichte der Synagogen-Gemeinde in Beuthen O.S, Beuthen 1891, s. 2; F.Gramer, Chronik der Stadt Beuthen in Oberschlesien, Beuthen 1863, s.78.

⁷⁸ Chodzi o Bytom nad Odrą.

⁷⁹ S. Snalfeld, Das Martyrologium des Nürnberger Memorbuches, Berlin 1898, s. 282; F. Rosenthal, Najstarsze osiedla żydowskie...,s.26.

⁸⁰ S. Snalfeld, Das Martyrologium...,s.266; F. Rosenthal, Najstarsze osiedla żydowskie...,s.27.

⁸¹ F. Rosenthal, Najstarsze osiedla żydowskie...,s.27.

⁸² M. Wodziński, Hebrajskie inskrypcje..., s.45; M. Brann, Geschichte der Juden in Schlesien, t. II, Breslau 1897, s.56.

list ochronny, mający gwarantować bezpieczny pobyt w stolicy Śląska od roku do sześciu lat w zależności, na jaki okres czasu był wystawiony. Po upływie okresu ochronnego Żyd musiał opuścić miasto i w ciągu pół roku sprzedać swe nieruchomości. Jeśli nie zdążył w terminie, wówczas mienie przechodziło na rzecz skarbu miejskiego⁸³. Nie uchroniło to jednak wyznawców religii mojżeszowej przed dalszymi prześladowaniami⁸⁴. Przejawem wrogości mieszczan były tumulty i mordy dokonywane na ludności żydowskiej we Wrocławiu, Górze, Brzegu, Wleniu, Lwówku Śląskim i Nysie w latach 1360 – 1362. W 1401 roku nastąpił pogrom w Głogowie. W tymże roku w Strzegomiu zamordowano 73 Żydów. Za ten okrutny mord miasto zapłaciło na rzecz władcy Czech „za karę” 73 grzywny⁸⁵. W tym samym okresie w Głogowie odbył się pierwszy proces o kradzież hostii, który zakończył się spaleniem Jakuba i Pesacha Rothbartów⁸⁶. W latach 1446 – 1447 dochodziło do antyżydowskich zamieszek w Legnicy. Doprowadziły one do wydalenia Żydów z tego miasta⁸⁷. Zawsze jednak po kilkunastu latach ludność ta ponownie wracała do śląskich miast, o czym decydowały względy ekonomiczne, ponieważ Żydzi byli czynnikiem rozwijającym handel i rzemiosło.

W 1453 roku przybyły do Wrocławia i innych miast śląskich włoski franciszkanin Jan Kapistran wzniecił nastroje antysemityczne. Żydzi wrocławscy zostali oskarżeni o zbezczeszczenie hostii. W wyniku procesu zostało spalonych na stosie 4 sierpnia 1453 roku, 41 Żydów, a pozostałych wygnano z miasta⁸⁸. 13 sierpnia 1453 roku spalono na stosie w Świdnicy 10 mężczyzn i 7 kobiet. Po tym przerażającym akcie barbarzyństwa wygnano wszystkich pozostałych Żydów z miasta, przy okazji przejmując ich mienie⁸⁹. Od tego momentu w Świdnicy nie osiedlił się żaden wyznawca judaizmu aż do 1799 roku⁹⁰. Król Czech Władysław Pogrobowiec (1453 – 1457 r.) w tych wstrząsających wydarzeniach wziął stronę prześladowców. Było to zaprzeczeniem idei sprawiedliwości i poszanowania prawa, którą w pewnym stopniu przestrzegali Karol IV. Postawę monarszą ilustruje wysłanie do

⁸³ M. Bałaban, *Historia i literatura żydowska...*, s.336.

⁸⁴ M. Wodziński, *Hebrajskie inskrypcje...*, s.45 –46.

⁸⁵ E. Maleczyńska, *Epoka feudalna...*, s.190.

⁸⁶ M. Wodziński, *Hebrajskie inskrypcje...*, s.46.

⁸⁷ E. Maleczyńska, *Epoka feudalna...*, s.191.

⁸⁸ E. Maleczyńska, *Epoka feudalna...*, s.192; W. Jaworski, *Ludność żydowska województwie śląskim w latach 1922 – 1939*, Katowice 1997, s.14.

⁸⁹ M. Wodziński, *Hebrajskie inskrypcje...*, s.199.

⁹⁰ Tamże, s.199.

Wrocławia: Zygmunta Potemprunera i Oswalda Reicholfa, mających uprawnienia do prowadzenia śledztwa w sprawie świętokradztwa we Wrocławiu. O całym zdarzeniu nie został zawiadomiony biskup wrocławski Piotr Nowak. W tego rodzaju przypadkach obowiązkiem władzy świeckiej było poinformowanie lokalnych władz kościelnych. Sugeruje to, że samo oskarżenie było tylko pretekstem⁹¹. Według oficjalnej wersji chłop z Długołęki, 28 marca 1453 roku ukraść w kościele hostię, po czym ją sprzedał Żydowi Mayerowi⁹². W absurdalnej historii dodano wrocławskiego woźnego, będącego rzekomo pośrednikiem transakcji. Podczas przesłuchań i tortur zmuszono uwięzionych do zeznań. Według nich mieli współdziałać ze swoimi współwyznawcami w pozostałych miastach śląskich, a mianowicie w Strzegomiu, Legnicy, Jaworze i Świdnicy⁹³. Te zdarzenia doprowadziły do wydania przez króla przepisów zabraniających ludności żydowskiej osiedlania się, a nawet przebywania na terenie miast. Prawa takie otrzymały: Świdnica(7marca1454), Lwówek (18 kwietnia 1454) i Wrocław(30 stycznia 1455). 5 czerwca 1454 roku społeczność tą wypędzono także ze Strzegomia. Rok później tamtejszą bożnicę zamieniono na katolicki kościół św. Barbary⁹⁴. W tym czasie zlikwidowano kirkuty we Wrocławiu, Świdnicy, Brzegu i Legnicy⁹⁵.

Podczas przejazdu franciszkanina do Krakowa, wiele miast śląskich podjęło decyzję o wypędzeniu Żydów uznając ich jako niewiernych⁹⁶. Sprawilo to, że od połowy XV wieku na prawym brzegu Odry istniały niewielkie skupiska ludności wyznania mojżeszowego. Resztki ratowały się przed ostatecznym wypędzeniem z miast przez katolików wysokimi daninami na ich rzecz. Na podstawie powyższych informacji możemy stwierdzić, że rok 1453 był cezurą kończącą pierwszą falę zorganizowanego osadnictwa żydowskiego na Śląsku. Nieliczne gminy utrzymywały się na Śląsku do II poł. XVI stulecia ale były marginalizowane i stopniowo likwidowane w okresie panowania Habsburgów.

W XVI wieku doszło do kolejnych prześladowań w miastach śląskich. W Karniowie w 1535 roku oskarżono Żydów o czary. W wyniku kłamliwych posądzeń część z nich spalono na stosie, a pozostałych przy życiu wygnano z miasta. Edykt cesarski Ferdynanda I z 1557

⁹¹ J. Drabina, Kościół wobec Żydów...,s.31; M. Cetwiński, Śląski tygiel...,s.312.

⁹² MPH, t. III, Lwów 1878,s. 785 – 789; MPH, t. IV, Lwów 1884, s. 1 – 5; M. Cetwiński, Śląski tygiel...,s.312.

⁹³ M. Cetwiński, Śląski tygiel...,s.313.

⁹⁴ F. Rosenthal, Najstarsze osiedla żydowskie...,s.16 – 17.

⁹⁵ M. Wodziński, Hebrajskie inskrypcje...,s.46.

⁹⁶ E. Maleczyńska, Epoka feudalna...,s.193; P. Maser, A. Weiser, Juden in Oberschlesien, Berlin 1992,s.19.

roku nakazywał wypędzenie Żydów ze Śląska⁹⁷. W latach 1582 – 1584 cesarz Rudolf II polecił wydalenie ze Śląska wszystkich pozostałych tu Żydów⁹⁸. Przejawy nietolerancji i okrutnych prześladowań doprowadziły, że w końcu XVI wieku prawie nie było na Dolnym i Górnym Śląsku skupisk ludności żydowskiej⁹⁹.

Na terenie Królestwa Polskiego sytuacja Żydów była znacznie lepsza. Jednak i tutaj dochodziło niekiedy do wystąpień antyżydowskich. O takich pogromach wspomina Kronika Oliwska w 1349 roku¹⁰⁰. Znakomity mediewista, Jerzy Wyrozumski poddał w wątpliwość, czy owe tumulty miały wtedy miejsce. Według tegoż badacza przekaz jest mało wiarygodny, ponieważ liczne ówczesne źródła o takich wydarzeniach milczą¹⁰¹. Roman Gródecki uznał, że skoro Żydzi krakowscy występują w źródłach po 1349 roku, to do pogromu dojść nie mogło¹⁰². Naszym zdaniem jednak tumulty w tym czasie mogły mieć miejsce. Nie zmienia tego stanu rzeczy nawet życzliwa postawa wobec Żydów, króla Kazimierza Wielkiego. Pogromy, bowiem wybuchały często spontanicznie. Tumult jednak nie był zbyt dotkliwy skoro krakowscy wyznawcy judaizmu w dalszym ciągu pojawiają się na dokumentach po 1349 roku. W starym pinkasie miasta Deutz wyliczone są miasta gdzie doszło do zajść, pośród których wymieniony jest Kraków. Martyrologia gminy żydowskiej w Norymberdze wymienia Kraków¹⁰³. Także Landshut w swoich Trenach podaje Kraków i Kalisz jako miejsca antyżydowskich wystąpień¹⁰⁴. Na podstawie przytoczonych źródeł należy przyjąć, że pogrom w 1349 r. miał miejsce w Krakowie.

W późniejszych latach Kraków również był areną antyżydowskich postaw. U schyłku panowania Kazimierza Wielkiego, w 1369 roku Krakowska Rada Miejska skarżyła się królowi na ubożenie patrycjatu i rzemieślników w mieście wskutek wysokiej lichwy

⁹⁷ J. Spyra, Żydzi na Śląsku Austriackim (1742 – 1918). Od tolerowanych Żydów do żydowskiej gminy wyznaniowej, Katowice 2005, s.25.

⁹⁸ J. Spyra, Żydzi na Śląsku...,s.25; P. Maser, A. Weiser, Juden...,s. 20 – 22; M. Wodziński, Hebrajskie inskrypcje...,s.47.

⁹⁹ Żydzi po tych edyktach pozostali tylko w dwóch miastach, a mianowicie w Białej koło Prudnika i Głogowie.

¹⁰⁰ MPH, t. VI, Kraków 1893, s.347.

¹⁰¹ J. Wyrozumski, Żydzi w Polsce..., s.132.

¹⁰² R. Gródecki, Polska piastowska...,s.684 – 685.

¹⁰³ S. Snalfeld, Das Martyrologium des Nürnberger Memorbuches, Berlin 1892,s.249 i 282; M. Bałaban, Dzieje Żydów...,s.6.

¹⁰⁴ F. Rosenthal, Najstarsze osiedla żydowskie...,s.27.

bankierów żydowskich¹⁰⁵. Wzrost nienawiści mieszczan krakowskich spowodował tragiczne wydarzenia, którego bezpośrednią przyczyną było oskarżenie Żydów o mord rytualny chrześcijańskiego dziecka i obrzucenie kamieniami eucharystii. Te fałszywe zarzuty wywołały 29 marca 1407 roku rzeź ludności żydowskiej. Rozwścieczone tłumy mieszczan poczęły mordować Żydów na ulicy św. Anny i przylegających do niej. Z dużym trudem powstrzymano krwawe zamieszki¹⁰⁶. Stosunek do Żydów ówczesnych mieszczan krakowskich ilustruje relacja Jana Długosza, według którego groźny pożar Krakowa(1455r.) tłumaczono karą bożą za udzielone im przywileje i swobody¹⁰⁷. Niestety w niewiele lat potem od tamtych wydarzeń, a mianowicie w 1463 roku mieszczaństwo krakowskie dopuściło się splądrowania dzielnicy żydowskiej¹⁰⁸.W 1469 roku zmuszono Żydów do sprzedaży domów przy ulicy Żydowskiej(Św. Anny)¹⁰⁹.Nieustający antagonizm z chrześcijańską ludnością doprowadził jeszcze dwukrotnie do pogromów w Krakowie: w 1495 i 1498 roku¹¹⁰.W końcu ostre protesty mieszczan krakowskich wymusiły na królu polskim Janie Olbrachcie w 1495 roku, wydalenie Żydów z Krakowa i osiedlenie ich w pobliskim Kazimierzu¹¹¹, których podstawowymi zajęciami stały się handel i działalność kredytowa¹¹². Osadnicy żydowscy na Kazimierzu poświadczeni są w źródłach w 1485 roku, gdzie w księgach miejskich

¹⁰⁵ Żydzi w średniowiecznym Krakowie. Wypisy źródłowe z ksiąg miejskich krakowskich, opr. B. Wyrozumka, Kraków 1995, nr 48, s. 30;Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa, wyd. F. Piekosiński, J. Szujski, cz. II, Kraków 1877, s. 23 – 24; J. Wyrozumski, Żydzi w Polsce...,s.135; H. Zaremska, Żydzi w średniowiecznej Europie Środkowej: w Czechach, Polsce i na Węgrzech, Poznań 2005,s.63.

¹⁰⁶ J. Długosz, Historia Poloniae, lib. X, Opera omnia, t. XII, Kraków 1876, s. 567 – 568; J. Wyrozumski, Żydzi w Polsce..., s. 132; P. Fijałkowski, Dzieje Żydów..., nr.53, s.78 – 79.

¹⁰⁷ J. Długosz, Historia Poloniae,lib.XII, Opera omnia, t.XIV, Kraków 1878,s.204 – 205; J. Wyrozumski, Żydzi w Polsce...,s.135.

¹⁰⁸ M. Haumann, Historia Żydów...,s.27,

¹⁰⁹ Żydzi w średniowiecznym Krakowie. Wypisy źródłowe z ksiąg miejskich krakowskich, oprac. B. Wyrozumka, Kraków 1995, s. 9.

¹¹⁰ F. Kiryk, F. Leśniak, Skupiska żydowskie w miastach Małopolskich do końca XVI wieku,[w:] Żydzi w Małopolsce..., s.15.

¹¹¹ B.Wyrozumka, Czy Jan Olbracht wygnał Żydów z Krakowa, „Rocznik Krakowski”, t. LIX, 1983, s. 5.

¹¹² MPH, t. V, Lwów 1888,s.285-286.F. Kiryk, F. Leśniak, Skupiska żydowskie w miastach małopolskich...,s.20 - 21; J. Wyrozumski, Żydzi w Polsce...,s.133.

wymieniono łaźnię żydowską¹¹³. W 1488 roku podana jest informacja o rynku żydowskim, położonym na ulicy Szerokiej¹¹⁴.

Na obszarze Wielkopolski także doszło do antyżydowskich wystąpień. W 1367 roku w Poznaniu nastąpił pogrom ludności wyznania mojżeszowego¹¹⁵. Pomimo tego społeczność ta w dalszym ciągu zamieszkiwała miasto. W 1399 roku oskarżono Żydów poznańskich o zbezczeszczenie hostii¹¹⁶. Rzekomo pewna kobieta w kościele dominikanów przyjęła hostię, którą przekazała Żydom. Ci – według legendy – zabrali hostię do lochu i tam ją krzyżowali oraz kłuli nożami, aż tryskała krew Chrystusa. W końcu, po nieudanych próbach spalenia i utopienia porzucili na błoniach. Eucharystię unoszącą się powietrzu, przed którą klęczało bydło znalazł pasterz¹¹⁷. Pomimo absurdalności oskarżeń i bajek, które opowiadano, król Władysław Jagiełło ufundował w 1406 roku kościół i klasztor karmelitów na miejscu wątpliwej profanacji eucharystii¹¹⁸. W XV wieku, a mianowicie w 1447 roku wybuchł w Poznaniu pożar¹¹⁹. Na skutek tego spalono na stosie kilku Żydów oskarżonych o podpalenie miasta¹²⁰. Podobne ekscesy miały miejsce w Poznaniu w 1464 roku. W wyniku zarazy oskarżono o jej wywołanie Żydów, wskutek czego wielu z nich zamordowano¹²¹.

Na Mazowszu również występowały antyżydowskie nastroje. Zdaniem niektórych historyków antysemickie wystąpienia Jana Kapistrana trafiły na podatny grunt w Warszawie¹²². Tamtejsze mieszczaństwo podjudzane przez Bernardynów, miało być sprawcą pogromu jakoby na przełomie lat 1454 – 1455¹²³. Mieszczanie postanowili rozprawić się z

¹¹³ K.Grzelak, Bożnica Kupa – zapomniany zabytek kultury żydowskiej w Krakowie,[w:] Sztuka i Pedagogika (IV), red. J. Samek, Kraków, s.143.

¹¹⁴ K. Grzelak, Bożnica Kupa...,s.143; B. Krasnowolski, Z badań nad architekturą i urbanistyką krakowskiego Kazimierza w okresie późnośredniowiecznym i nowożytnym, „Rocznik Krakowski”, t.LV 1989, s. 109.

¹¹⁵ R. Żebrowski, Dzieje Żydów...,s.18.

¹¹⁶ F. Fijałkowski, Dzieje Żydów...,s. 9.

¹¹⁷ Z. Pakuła, Siwe kamienie. Wielkopolscy Żydzi, Poznań 1998, s.10.

¹¹⁸ M. Bałaban, Historia i literatura żydowska...,s.342.

¹¹⁹ MPH, t. III, Lwów 1878, s.722; J. Wyrozumski, Żydzi w Polsce...,s.132.

¹²⁰ J. Wyrozumski, Żydzi w Polsce...,s.132.

¹²¹ MPH, t. V..., s. 884; J. Wyrozumski, Żydzi w Polsce...,s.132.

¹²² Taki pogląd wyrazili: E. Frenk, E. Ringelblum, M. Fuks. Zob. przypis 123.

¹²³ M. Fuks, Żydzi w Warszawie. Życie codzienne. Wydarzenia. Ludzie, Poznań – Daszewice 1997, s.57; E. Ringelblum, Żydzi w Warszawie, cz. I: Od czasów najdawniejszych do ostatniego wygnania, Warszawa 1932,s.129; E. Frenk, Epizody z przeszłości Żydów w Warszawie, „Hajnt” 1924, nr 14; N. Aleksium, Stosunki polsko – żydowskie w piśmiennictwie historyków żydowskich Polsce w latach trzydziestych XX wieku, „Studia Judaica” 9: 2006, nr 1(17),s.54 -55.

konkurencją gospodarczą, za jaką uchodzili tamtejsi Żydzi¹²⁴. Zamieszki antysemickie, miały miejsce rzekomo przy całkowitej neutralności księcia i poparciu warszawskich Bernardynów¹²⁵. Co do wątpliwych zajęć w tym czasie nie ma jakichkolwiek przekazów źródłowych. Słuszny, wydaje się pogląd Hanny Węgrzynek, że do pogromu wtedy nie doszło. Swoje przekonanie oparła na braku źródeł na temat działalności bernardynów, a zwłaszcza tej skierowanej przeciw Żydom¹²⁶. Negując zamieszki antyżydowskie z połowy XV stulecia musiało dochodzić do wzrostu napięcia Żydów z mieszczanami warszawskimi. W zaistniałej sytuacji napływający – za zgodą księcia Konrada III Rudego (1448 – 1503)- z innych miast Żydzi (m.in. z Gniezna) często woleli się osiedlać w okolicach miasta, a mianowicie w Pułtusk, Czersku i Błoniu. Z tych ośrodków mogli prowadzić swoją działalność handlową¹²⁷.

W 1483 roku doszło do pogromu Żydów w Warszawie. Tym razem jednak na mocy decyzji księcia Konrada III Rudego zostali wypędzeni z miasta, a bożnicę, domy żydowskie i cmentarz zniszczono. Tereny, na których był cmentarz zostały przekazane chrześcijanom w dzierżawę¹²⁸. Zapis z 1497 roku potwierdza przekazywanie przez księżną Annę, nieruchomości żydowskich, mieszczanom warszawskim¹²⁹. Przejawem kontynuacji nieprzyjaznej postawy mieszczaństwa warszawskiego wobec wyznawców religii mojżeszowej, był przywilej Zygmunta I Starego „de non tolerandis Judaeis” z 1527 roku, w zasadzie sankcjonujący stan rzeczywisty istniejący w Warszawie od końca XV wieku¹³⁰. Zakaz osiedlania się Żydów miał obowiązywać również na obszarze całego Mazowsza¹³¹. Przywilej królewski uczynił wyjątek dla Mojżesza, który mógł przebywać na terenie Warszawy. Nie dotyczył on jednak jego potomków. Po śmierci Mojżesza jego cała rodzina musiała opuścić Warszawę¹³².

¹²⁴ E. Ringelblum, Żydzi w Warszawie...,s.129; N. Aleksium, Stosunki polsko – żydowskie...,s.54 -55.

¹²⁵ M. Fuchs, Żydzi...,s.57; E. Ringelblum, Żydzi w Warszawie...,s.12 – 13; N. Aleksium, Stosunki polsko – żydowskie...,s.55.

¹²⁶ H. Węgrzynek, Żydzi w Warszawie...,s.28.

¹²⁷ M. Fuchs, Żydzi...,s.57.

¹²⁸ M. Fuchs, Żydzi...,s.57; P. Burchard, Pamiątki i zabytki...,s. 94.

¹²⁹ H. Węgrzynek, Żydzi w Warszawie...,s.31; E. Ringelblum, Żydzi w Warszawie...,s.143.

¹³⁰ M. Fuchs, Żydzi...,s.27 i 57. Szczegółową analizę tych wydarzeń pomijamy z uwagi na fakt, iż jest to okres wczesnonowożytny, a więc wychodzący poza tematykę naszej publikacji.

¹³¹ Ograniczenia te wprowadził król Zygmunt Stary z chwilą włączenia tych ziem do Królestwa Polskiego w 1527 roku, zapewne, aby pozyskać względy tamtejszego mieszczaństwa. Zob. M. Fuks, Żydzi...,s.59; H. Węgrzynem, Żydzi w Warszawie...,s.31-32.

¹³² M. Fuchs, Żydzi...,s.59 – 60.

Reasumując wypowiedziane uwagi stosunek do społeczności żydowskiej na przestrzeni wieków nie był jednoznaczny. W pierwszym etapie osadnictwa władcy polscy popierali żydowską kolonizację, chroniąc tę ludność przed atakami ze strony lokalnych społeczności chrześcijańskich. Taką postawę przyjął Mieszko Stary, który ukarał sprawców pobicia Żyda w Krakowie. Już wtedy książęta polscy zdawali sobie sprawę z korzyści gospodarczych, jaką niosło z sobą wspieranie wyznawców religii mojżeszowej, prowadzących księżęcą mennicę i trudniących się handlem. Symptomaticznym uznania dla Żydów były liczne przywileje, jakie udzielali im poszczególni książęta dzielnicowi. Po zjednoczeniu Polski i przewyciężeniu rozbicia dzielnicowego, królowie polscy kontynuowali politykę tolerancji i opieki prawnej nad społecznością starozakonną.

Ta postawa władców wzbudzała opory ze strony społeczeństwa chrześcijańskiego, postrzegającego w elemencie żydowskim konkurenta gospodarczego. W efekcie, czego żądano ograniczenia liczby Żydów w miastach jak i swobód im przyznanych¹³³. Nie dziwi zatem, że dochodziło niekiedy do wystąpień antyżydowskich. Niejednokrotnie wrogość mieszczan i naciski na książąt zmuszały tych ostatnich do podejmowania działań wymierzonych w Żydów. Przykładem tego jest książę mazowiecki Konrad III Rudy, który wypędził tę społeczność pod presją swych poddanych. Dostrzegamy tutaj cały tragizm sytuacji, jaki nie sposób jednoznacznie ocenić. Nie możemy, bowiem tych wydarzeń oceniać wyłącznie pod kątem fanatyzmu religijnego, oczywiście odgrywającym pewną rolę. Według nas-jakkolwiek nie jest to usprawiedliwieniem zachowań ówczesnych mieszczan - była to chęć pozbycia się konkurencji przy pomocy siły. Szczególnie na Śląsku - pomimo restrykcji wymierzonych w żydowską działalność gospodarczą - nie były w stanie jej skutecznie ograniczyć.

Nie bez znaczenia miała tutaj mniej tolerancyjna polityka władców Czech. O ile Karol IV starał się tonować wystąpienia antyżydowskie, to Władysław Pogrobowiec otwarcie popierał prześladowców ludności żydowskiej. Ta niechlubna postawa uwidoczniła się w szczególności w XVI wieku, kiedy Habsburgowie prawie całkowicie wypędzili Żydów z kraju. Wszystkie pogromy wywoływały emigrację tej ludności na obszary spokojniejsze. W obliczu powtarzających się gwałtów w tej dawnej piastowskiej dzielnicy, wyznawcy judaizmu nieprzerwanie napływali do Polski w XIV, XV i XVI wieku

¹³³ D. Tollet, *Ludność żydowska i prawa gmin,[w:] Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów*, red. J. Topolski, K.Modelski, Poznań 1999, s.10.

